

**Recenzja dorobku naukowego w postępowaniu habilitacyjnym
p. dra Andrzeja Zielińskiego**

Otrzymałem do oceny dorobek naukowy, w tym rozprawę habilitacyjną, p. dra Andrzeja Zielińskiego, pracownika UJ, a konkretnie Zakładu Filologii Hiszpańskiej przy tamtejszym Instytucie Filologii Romańskiej. Osobę habilitanta pamiętam z jego lat studenckich, gdyż w swoim czasie odbywał studia na UAM w Poznaniu. Już wtedy dał się poznać jako osoba uzdolniona filologicznie i wykazująca szczególne zainteresowania dziedziną językoznawstwa historycznego unikaną przez większość studentów hispanistyki. Temu obszarowi badań poświęcił zarówno swoją pracę licencjacką jak i magisterską. Obie prezentowały wysoki poziom naukowy i były świetnie obronione. Jak się okazało, to był początek drogi naukowej kandydata kontynuowanej z powodzeniem na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Przedstawiony dorobek naukowy jest bardzo pokaźny jak na tak młodego badacza. Postaram się go w skrócie omówić. Najpierw publikacje o najcięższym wymiarze gatunkowym, czyli monografie. Są to trzy pozycje, wszystkie dotyczące gramatyki historycznej języka hiszpańskiego, ulubionej dziedziny habilitanta. Jedna z tych książek dotycząca *Modalności dynamicznej w historii języka hiszpańskiego* jest na razie w przygotowaniu, ale jak rozumiem na etapie finalizacji wydawniczej. Dwie monografie otrzymałem w formie książkowej: „*Las fórmulas honoríficas con –ísimo en la historia del español*” oraz „*Las perífrasis de los verbos de movimiento en español medieval y clásico*”. Pierwsza z nich jest monografią habilitacyjną i została wydana przez prestiżowe wydawnictwo niemieckie *Peter Land Edition*. Liczy łącznie ok. 190 stron i ma bardzo atrakcyjną szatę graficzną. W części bibliograficznej znajduję listę ok. 300 tytułów literatury przedmiotu i innych źródeł (np. korpus tekstów CORDE), które obficie cytuję się w pracy. Są to pozycje głównie w języku hiszpańskim i angielskim wydrukowane w poważnych wydawnictwach naukowych i prestiżowych czasopismach. Monografii towarzyszy kilkanaście schematów i tyleż tabel; w tych ostatnich prezentuje się wyniki badań statystycznych opartych na szerokim korpusie tekstów elektronicznych (łacińskich i hiszpańskich). Praca składa się z siedmiu części (rozdziałów) w tym wstęp i wnioski końcowe. Ten pierwszy zawiera tradycyjnie przedstawienie problemu badawczego (cele i środki), strukturę książki, metodologię i korpus zebranych tekstów.

Merytorycznie omawiana monografia dotyczy ewolucji szczególnego typu form adresatywnych w języku hiszpańskim, tzn. ‘wyrażeń

honorifikatywnych'. Chodzi w szczególności o przymiotniki w stopniu najwyższym ze zleksykalizowanym sufiksem *-ísimo* (*beatísimo, excelentísimo, ilustrísimo, santísimo* i *serenísimo*). Są to nominalne zwroty grzecznościowe używane powszechnie w hiszpańszczyźnie średniowiecznej i klasycznej w odniesieniu do osób stojących na najwyższym szczeblu drabiny społecznej. Początki tych konstrukcji adresatywnych sięgają łaciny (od V do IX w.), których przykłady licznie cytuje i komentuje autor. Istnieją one następnie także w średniowiecznej hiszpańszczyźnie religijnej, na co autor dostarcza też wymowne dowody. Tezą autora jest twierdzenie, że nie są to konstrukcje, które pojawiły się dopiero w renesansie jako kultyzmy lub zapożyczenia z języka włoskiego. Taka geneza powstania sufiksu *-ísimo* dominowała dotychczas w większości opracowań hiszpańskiej gramatyki historycznej. Poza tym, habilitant w swojej monografii stara się prześledzić proces powolnej leksykalizacji tych wyrażen traktowanych jako wyraz swoistego *deixis social*. To ważny cel z powodzeniem realizowany w pracy.

Omówię teraz w skrócie poszczególne części rozprawy. Badacz wychodzi (rozdz. 1) od opisu kontekstu społeczno-politycznego wczesnośredniowiecznej Hiszpanii stanowiącego rzeczywistość kulturową, którą odbija w swej strukturze używany język. Szczególnie jest to widoczne na poziomie pragmatyczno-semantycznego sensu zwrotów adresatywnych powstających i zanikających w poszczególnych etapach rozwoju społeczeństwa feudalnego. Autor poprzez analizę korpusu tekstów zauważa zbieżność zwiększonego użycia badanych form z okresem umacniania się stosunków feudalnych w Hiszpanii (VI – VII w.).

Rozdział 2 to krótkie studium na temat zagadnienia 'grzeczności językowej' (pozytywnej i negatywnej), form i celów, jakim ona służy. Autor przywołuje także kilka opozycji pragmatycznych, które realizuje: władza – solidarność, bliskość – odległość społeczna, itd. Formy grzecznościowe umacniają strukturę społeczno-kulturową i przysługującą jej hierarchię. Autor przypisuje ich funkcję deiktyczną w wymiarze społecznym, tzw. *deixis social*, obok zwykłej funkcji deiktycznej charakteryzującej formy adresatywne. Należą do nich formy nominalne *usted, señor, profesor López, su Majestad*. Cecha wyróżnika społecznego wiąże się przede wszystkim z tzw. wyrażeniami honoryfikatywnymi (*tratamientos honoríficos*), stanowiącymi główny przedmiot badania pracy (*vuestra merced, vuestra señoría, excelentísimo señor*). Są one szczególną odmianą form adresatywnych, które posiadają pewną ekskluzywną cechę wyróżniającą (*indexicalidad*). Użycie tych form, podobnie jak innych form adresatywnych, zależy od wzajemnych relacji społecznych charakteryzujących rozmówców jak i kontekstu sytuacyjnego danego aktu mowy.

Autor słusznie zaznacza, że termin 'formy adresatywne' najczęściej kojarzy się z systemem zaimkowym języków (hiszp. *tú, usted, vos, vosotros*). Wiąże się to z kolei z użyciem odpowiedniej formy czasownika przypisanej danej formie pronominalnej. Habilitant pomija w swej pracy tego rodzaju formy

adresatywne (gramatyczne) i skupia się na formach nominalnych, tworzonych przez rzeczowniki, przymiotniki i pewne formy dzierżawcze (np. *su*).

W trzecim rozdziale pracy autor poświęca uwagę zjawisku 'leksykalizacji' badanych jednostek, czyli zatraceniu ich budowy słowotwórczej, poprzez przekształcenie w nowy leksem lub frazę stanowiącą nową całość semantyczną. Autor rozpatruje pojęcie leksykalizacji w połączeniu i opozycji do innego zjawiska, 'gramatykalizacji'. Całość rozważań zilustrowana jest przekształceniem średniowiecznego wyrażenia *vuestra merced* we współczesną zleksykalizowaną i zgramatykalizowaną formę grzecznościową *usted* (Pan, Pani). Słusznie podkreślono w tej ewolucji decydującą rolę wzrostu częstości użycia tej frazy jako czynnika skracającego, podobnie jak w przypadku ewolucji łac. DOMINUM > hisz. *don*. Autor powraca do zjawiska leksykalizacji w szóstym rozdziale swojej monografii, tym razem w kontekście zmian obserwowanych w wyrażeniach honoryfikatywnych z przyrostkiem – *isimo*.

Pochodzeniu tego morfemu poświęcony jest rozdział czwarty. Sam morfem słowotwórczy należy do spuścizny języka łacińskiego, w którym oznaczał stopień najwyższy cechy wyrażanej przez przymiotnik. Autor przedstawia na wstępie właściwości morfosyntaktyczne tego sufiksu w języku hiszpańskim i łacińskim oraz ograniczenia, którym on podlega. Zasadniczym celem rozdziału jest przedstawienie pochodzenia i ewolucji tego morfemu, od łaciny do hiszpańszczyzny średniowiecznej i klasycznej. Jak podkreśla habilitant, morfem po zaniku w łacinie ludowej, na rzecz morfemów analitycznych, przechował się w łacinie średniowiecznej. Wierni w kościołach słuchali tej formy w czasie mszy i przez długie lata z nią obcowali. Odżyła ona w rodzącym się języku hiszpańskim, przy czym autor chętnie cytuje kilka przykładów przymiotników w religijnej poezji Gonzalo de Berceo (XIII w.). Te formy dostały kolejnego impulsu w okresie klasycznym wraz z napływem sporej grupy italianizmów do hiszpańszczyzny. Autor jednak rzeczowo uzasadnia tezę o wcześniejszym pochodzeniu przymiotników na –*isimo* w języku hiszpańskim. To ważne stwierdzenie i istotny wkład w dziedzinę rozwoju słowotwórstwa kastylijskiego.

Następnie przeanalizowano drogę ewolucji przymiotników z –*isimo*, od zwykłych form kwalifikatywnych do wyrażen honoryfikatywnych, jako form grzecznościowych i rewerencyjnych. Na uwagę zasługuje bardzo szczegółowa analiza licznych przykładów w języku łacińskim, świadcząca o wysokiej kompetencji językowej autora. Wskazano na wpływ języka greckiego na użycie form superlatywnych jako formuł grzecznościowych, głównie poprzez kalki językowe. Autor odwołuje się do terminów z dziedziny kognitywizmu, jak pewne metafory, którymi posługują się ludzie w określonych kontekstach pragmatyki językowej (*status wysoki to góra; status niski, dół*). Autor zaznacza, że formuły fizycznie dłuższe i niedawno wprowadzone do języka lepiej spełniają wymogi form grzecznościowych (s. 119); takim był sufix –*isimo*.

Podobnie jak w innych rozdziałach przedstawiono wnioski i stawiane tezy oparte są na solidnie dokonanych badaniach statystycznych, przypadkach wystąpienia danych form w tekstach językowych. Zebrany materiał statystyczny nie jest jednostronny, ale odzwierciedla całe spektrum zjawisk i czynników związanych z badanym zjawiskiem. To ważna zaleta całej pracy! A teraz drobna uwaga; podrozdział 4.2. (*Las fórmulas de tratamiento con -ísimo*) dotyczy tekstów łacińskich (V – IX w.) wczesnośredniowiecznej Hiszpanii, chociaż sufiks *-ísimo* sugerowałby teksty romańskie lub hiszpańskie. Wydaje się, że nazwa w tym kontekście powinna jasno sugerować następującą po niej treść. Myślę, że zmiana w tytule formy *-ísimo* na *-ISSIMUS* lepiej wpisałaby się w kontekst merytoryczny podrozdziału.

Podobna, marginalna uwaga, dotyczy rozdziału 5 (*Empleo de las fórmulas de tratamiento en español*). Jak autor zaznacza wcześniej, pojęcie *fórmula de tratamiento* jest hiperonimem w stosunku do *fórmula honorífica*, więc po co tak ogólnie nazywać rozdział piąty. Zawiera on studium ewolucji ilościowo-jakościowej kilku jednostek nominalnych z sufiksem *-ísimo*. Należało to, moim zdaniem, wyraźniej zaznaczyć w tytule. Tak więc, rozdział piąty omawianej monografii obejmuje szczegółową analizę diachroniczną kilku jednostek honoryfikatywnych, tj. przymiotników w stopniu najwyższym absolutnym z sufiksem *-ísimo*, używanych w ściśle określonym kontekście kulturowo-sytuacyjnym. Zebrany materiał korpusowy obejmuje okres od XV do XIX wieku i stanowi on, jak w innych częściach pracy, podstawę do rozważań naukowych. Odzwierciedla on kwestie częstotliwości użycia danej jednostki, jej wartości semantyczno-pragmatycznej, leksykalizacji, a wszystko to w kontekście upływającego czasu i zmian społeczno-kulturowych społeczeństwa Hiszpanii od końca średniowiecza. Autor, jak przystało na językoznawcę diachronicznego, zadaje sobie pytanie co do motywacji i przyczynowości danej zmiany. Najczęściej daje satysfakcjonujące odpowiedzi, przy czym głębia jego analizy jest nieprzeciętna. Także zakres zagadnień, które rozpatruje jest niezwykle szeroki. Począwszy od szerokiego wachlarza tekstów, które poddaje analizie (równomiernie rozdzielonych na poszczególne stulecia), poprzez dokładny podział na klasy i podklasy społeczeństwa stanowego, aż po gramatyczny podział na referenta ożywionego i nieożywionego lub pozycję przymiotnika na *-ísimo* we frazie nominalnej. Wszystkie te informacje są odzwierciedlone w licznych tabelkach, które pełniej i obiektywniej pozwalają na stawianie tez, przytaczanie dowodów i wyciąganie wniosków.

W ostatnim, szóstym, rozdziale pracy poświęconym leksykalizacji badanych przymiotników superlatywnych, autor przytacza przykład trzech form adresatywnych, które uległy nie tylko leksykalizacji, ale też przekształceniu kategorialnemu, ulegając substantywizacji (s. 167), jako pewien rezultat działania ekonomii mowy (również w piśmie). Formy zwiększające częstość użycia stają się w sposób automatyczny krótsze (*su ilustrísima señora* > *su ilustrísima*). Habilitant zdaje sobie z tego związku świetnie sprawę. Nasuwa mi

się w związku z tym pytanie, czy skrócenie danej formy nie wpływa z czasem na obniżenie stopnia ładunku grzecznościowego, jaką dana forma w sobie niesie? Ale to przyczynek do innego opracowania.

Badane formy są elementem specyficznej odmiany języka, tzn. kancelaryjno-dyplomatycznego, a najczęstszym gatunkiem tekstowym, w którym się pojawiają są listy. Zamieszczono ważną informację o prepozycji przymiotnika honoryfikatywnego wobec rzeczownika, stanowiącego jądro syntagmy nominalnej. To jest zgodne ze znaną cechą tego języka do prepozycji przymiotników afektywnych, nieograniczających zakresu referencyjnego rzeczownika.

A teraz drobna uwaga. Na str. 111 i 169 autor przytacza kilka form łacińskich będących formułami adresatywnymi o charakterze ekspresywno-waloryzującym na –E (CARISSIME, DULCISSIME, itd.). Jednak nie mówi, że są to formy apelatywne przymiotnika. Podstawowa forma mianownika to oczywiście CARISSIMUS, DULCISSIMUS, itd.

Teraz przejdę do omówienia metodologicznych i materiałowych aspektów recenzowanego studium, gdyż mają one decydujący wpływ na końcowe wyniki badań. Autor stosuje metodę ilościową opartą na analizie zebranych przykładów użycia badanych form. Posłużono się korpusami tekstów zdigitalizowanych, z jednej strony łacińskich (BREPOLIS), z drugiej staro i nowohiszczańskich zaczerpniętych z zasobów CORDE, opracowanych przez Królewską Akademię Języka. Oba źródła są wiarygodne i profesjonalnie opracowane. Ilość przykładów zebranych przez autora jest bardzo pokaźna; ok. 5500 hiszpańskich i 1100 łacińskich. Na reprezentatywność zebranej próbki wpływa także szeroki wachlarz dokumentów, z których się korzysta. Ten warunek też wydaje się spełniony, gdyż w tekście znajdujemy fragmenty pism prawnych, akty notarialne, a jednocześnie przykłady ze sztuk teatralnych (język mówiony) i przede wszystkim listów (pisany). Drugim ważnym krokiem jest opracowanie i interpretacja zebranych danych. Autor wywiązuje się i z tego zadania wzorowo. Wchodzi szczegółowo nie tylko w kontekst stylistyczno-gramatyczny badanych fraz, ale także w pragmatykę nakreśloną przez kontekst sytuacyjny rozpatrywanego tekstu. Autor analizuje szczegółowo semantyczno-pragmatyczne aspekty wyrażen, ale też status i pozycję społeczną rozmówców. Te wszystkie informacje przedstawiono ilościowo w formie zwiezłych i logicznie skonstruowanych tabel rozsianych po całym tekście pracy. Niestety, korzystanie ze źródeł elektronicznych zawiera wciąż pewne ryzyko przekłamań. Dotyczy to badania częstotliwości użycia wyrażen (rzecz kluczowa w pracy!). Korpusy tekstów nie zawierają pewnych informacji pozwalających bezspornie obliczyć tzw. frekwencję względną danej jednostki w badanej epoce. Autor zdaje sobie sprawę z tej niedogodności i posługuje się częstotliwością absolutną. Dla zwiększenia obiektywności badania podaje w cytowanych tabelkach obok absolutnej ilości zebranych przykładów także ilość dokumentów, w których je odnotował.

Poza metodą badania statystycznego badacz stosuje typową dla językoznawcy sekwencję badania "od szczegółu do ogółu" związaną z metodologią badania indukcyjnego. Przy wyciąganiu wniosków, stawianych tezach, szczególnie co do przyczynowości zmian językowych, korzysta z dedukcji jako środka dochodzenia do prawdy. Jego rozumowanie jest poprawne i logiczne, bardzo często powołuje się na innych autorów, obiektywnie oceniając ich poglądy.

Na pozytywny komentarz zasługuje także stylistyka dyskursu naukowego pracy. Świadczy ona o doskonałym opanowaniu warsztatu naukowego w sensie merytorycznym i formalno-terminologicznym. Autor posługuje się swobodnie i bezbłędnie odmianą naukową języka hiszpańskiego.

Pracę oceniam jednoznacznie pozytywnie, wskazując na jej wysoki poziom naukowy, redakcyjny i językowy. Praca stanowi ważny wkład do badań nad gramatyką i pragmatyką diachroniczną języka hiszpańskiego. Autor samodzielnie formułuje kilka własnych dobrze udokumentowanych tez na temat ewolucji i leksykalizacji wyrażen adresatywnych. Była o nich mowa wcześniej.

Na koniec muszę wskazać na drobną niedogodność, z którą spotyka się czytelnik niniejszego studium. Mianowicie przykłady w średniowiecznej hiszpańszczyźnie mogą być dla niego niezrozumiałe. Warto by je przetłumaczyć lub dołączyć słowniczek wyrazów, które wyszły już z użycia.

Ocenę teraz pozostałe osiągnięcia naukowe kandydata. W pierwszym rzędzie należy wspomnieć o drugiej monografii kandydata pt. "*Las perífrasis de los verbos de movimiento en español medieval y clásico*". Jest to także bardzo dobre opracowanie zagadnienia peryfraz werbalnych czasowników ruchu i ich rozwoju w hiszpańszczyźnie średniowiecznej i klasycznej. Autor posługuje się ulubioną przez siebie metodą statystyczną i na podstawie zebranego korpusu tekstów ilustruje zjawiska gramatyczne związane z tematem pracy. Uwzględnia przy tym rozmaite aspekty gramatyczne, pragmatyczne i kognitywistyczne (liczne metafory) badanego zjawiska. To szerokie spojrzenie charakteryzuje także monografię habilitacyjną i świadczy o dojrzałości naukowej badacza wrażliwego na najnowsze trendy w językoznawstwie. Praca oparta jest na mniejszym korpusie tekstów i może przez to być nieco mniej reprezentatywna (np. XII w. reprezentowany jest tylko przez jeden tekst). Z takimi trudnościami braku dostępnych tekstów spotykają się jednak wszyscy badacze analizujący wczesną epokę literacką.

Na uwagę zasługuje też pozostały dorobek habilitanta: 19 artykułów wydanych w polskich i zagranicznych czasopismach. Porusza w nich zagadnienia związane z gramatyką historyczną języka hiszpańskiego, gramatyką współczesnej hiszpańszczyzny i gramatyką kontrastywną polsko-hiszpańską.

Podobnym zakresem tematycznym charakteryzują się rozdziały w monografiach zbiorowych; jest ich aż 12. Ostatnią z nich dotyczącą peryfraz werbalnych w języku hiszpańskim recenzowałem niedawno osobiście. Na koniec znajdujemy w autoreferacie trzy publikacje w aktach pokonferencyjnych

(dwie z Hiszpanii i jedną ze Słowacji). Świadczą one o chęci konfrontowania się ze światem naukowym Europy.

Autor uczestniczył w kilku ambitnych zagranicznych projektach badawczych (Hiszpania, Słowacja), wymieniając się doświadczeniami naukowymi z językoznawcami innych krajów.

Kandydat jest aktywny nie tylko w sferze naukowej, ale także oddaje się sumiennie pracy dydaktycznej i organizacyjnej w swoim macierzystym Instytucie (zajęcia, prace licencjackie i magisterskie).

Jak czytamy w autoreferacie doktora Zielińskiego, rozprawa doktorska jego autorstwa była wyróżniona przez JM Rektora UJ w Krakowie. Nie jest to przypadek, gdyż na podobne wyróżnienie zasługuje, moim zdaniem, cały jego dorobek.

Na koniec stwierdzam, że **przedstawione mi osiągnięcia naukowe (monografia habilitacyjna i pozostały dorobek) dra Andrzeja Zielińskiego spełniają wszelkie warunki do nadania mu stopnia naukowego doktora habilitowanego (dyscyplina językoznawstwo) i wnioskuję o dopuszczeniu go do dalszych etapów procedowania.**

Poznań 24.09.2017



Prof. UAM dr hab. Janusz Pawlik